

Smutek przeżera me ciało,
w odmętach ciemności
czasu kręgi
nakreślone.
Wydaję się,
że tylko w jedną stronę
być może.

Tak ciemno i czarno,
i zimno i parno
od natłoku wspomnień
niechcianych.

Przez pustkowie suchych drzew
i szarych barw,
przez szeregi tych samych
jednokolorowych dni,
kroczy bezmaterialny świat.
To JA.
Tak,
Jestem Abstrakcją!
Oderwaną gdzieś
od całości CZEGOŚ,
co winno się zwać normalnością.

OCHŁAPY,
tylko ochłapy
rzucone
niczym kilka ostatnich płatków róży
na pocieszenie uciekającego lata.

Lecz tak samo JA
trwam na przekór zimowemu krajobrazom,
trwam na przekór mrozom,
na przekór najczarniejszym przesłankom
zatrutego umysłu.
Szukając wciąż nowego wątku,
szukając wciąż nieotwartych drzwi
lecz
nie żeby cofnąć się w czasie
lecz by zacząć raz jeszcze,
od samego Początku...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

NiebieskiKwiatAkacji, dodano 06.10.2018 14:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.